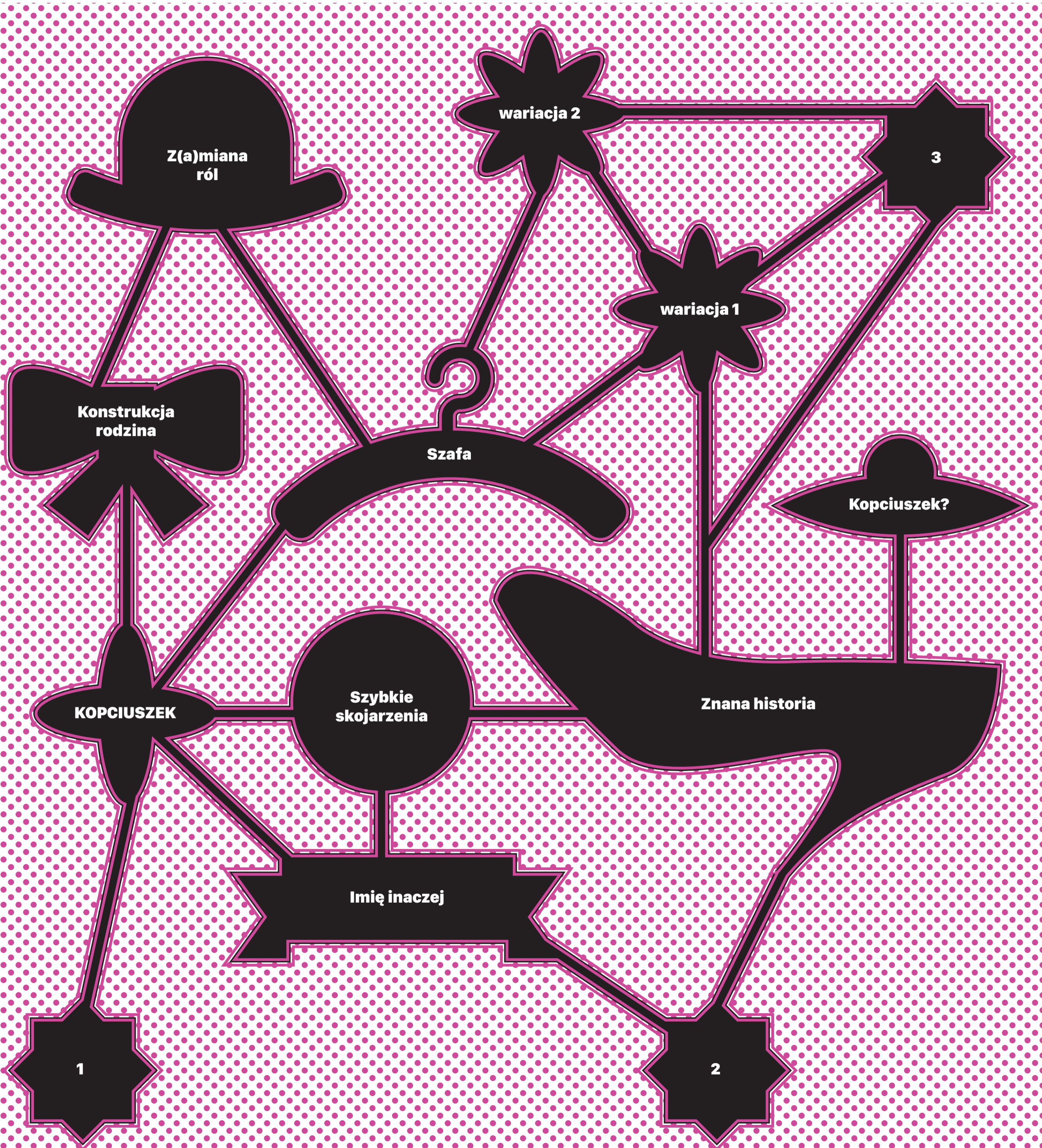


# KOPCIUSZEK



# LEGENDA MAPY

## Szybkie skojarzenia

Policzcie do trzech. Raz..., dwa..., trzy! Wiecie jak dużo myśli przemknęło właśnie przez Waszą głowę? Chcecie je na chwilę złapać i przekonać się, jakie bywają zaskakujące? Zbierzcie się w kole i przeprowadźcie wspólnie szybką rozgrzewkę skojarzeń. Zasada jest prosta – ochotnik wskakuje do środka koła i wypowiada pierwsze słowo, które pojawiło się właśnie w jego myślach. Następnie błyskawicznie dołącza kolejna osoba i wypowiada swoje. Bez zatrzymywania zabawy do koła wskakuje trzecia osoba i szybko wypowiada słowo, które połączy dwa wypowiedziane chwilę wcześniej. Trenujcie zwawo. Bardzo ważne, żeby długo się nie zastanawiać – działamy i mówimy jednocześnie. Po przeciwczeniu tego sposobu wywoływania i łapania myśli spróbujcie innego wariantu. Tym razem zadaniem drugiej osoby jest podanie słowa zupełnie niezwiązanego z pierwszym, a trzecia osoba nadal próbuje połączyć to, co usłyszała. Jesteście już gotowi na trzecią rundę – bajkową. Wywołujemy w niej TYLKO skojarzenia związane z hasłem „Kopciuszek”. Hop słowo, hop słowo, hop połączenie!

## Imię inaczej

Kiedy się komuś przedstawicie najczęściej wypowiadacie swoje imię. Zastanówcie się przez chwilę, w jaki sposób to robicie...? Czy wymawiacie też nazwisko? Podajecie rękę? Zadanie na dziś: wykonajcie to zupełnie inaczej. Na przygotowanych wcześniej małych kartkach wypiszcie jak najwięcej pomysłów na to, w jaki sposób można coś zrobić lub powiedzieć. Skorzystajcie z podanych przykładów: pesymistycznie, śpiwając, faliście, byle jak, tęczowo, obojętnie, parami, oficjalnie i dodajcie swoje. Nie oceniacie, czy na pewno są właściwe lub sensowne. Dziś akceptujemy wszystkie niecodzienne, a nawet abstrakcyjne możliwości. Im dziwniejsze, tym lepiej. Zapisujcie po jednym sposobie na jednej kartce w formie przysłowka. Dajcie sobie na to chwilę, a następnie zbierzcie się w kole, a wszystkie kartki zgromadźcie na środku i odwróćcie tak, żeby nie było widoczne, co jest na nich zapisane. Zaczynamy zabawę w „imię inaczej”. Ochotnik wyciąga jedną kartkę ze środka, czyta jej treść i wypowiada swoje imię w zaproponowany sposób (np. sylabowo), to samo wykonują wszyscy po kolei, oczywiście prezentując własne imię. Możecie losować sposoby do woli i używać nie tylko głosu, ale nawet całego ciała, wykonując odpowiednią Waszym zdaniem minę, ruch czy gest. Może któryś z prezentowanych sposobów wyjątkowo Wam się spodobał? Wyobrażacie sobie, co by było, gdybyście na co dzień tak się przedstawiali? A zastanawialiście się kiedyś nad tym, jak tak naprawdę miała na imię dziewczyna, na którą wołali Kopciuszek? Kto i dlaczego nadał jej ten przydomek? Co o nim myślicie? Gdybyście mieli wymyślić sobie inne imię, jak by brzmiało? A może macie jakiś pseudonim? Lubicie go? Po co stwarzamy takie dodatkowe „imiona”?

## Znana historia

Kopciuszek – wszyscy znamy tę historię, prawda? Ciekawe, czy wszyscy pamiętamy ją tak samo... Jeszcze przed wizytą w teatrze usiądźcie wspólnie w kręgu i opowiedzcie, co się wydarzyło w baśni (każdy może wypowiedzieć tylko jedno zdanie). Spróbujcie zamknąć opowieść w jednym okrążeniu. Kiedy skończycie, niech każdy z Was narysuje scenę, która najbardziej zwróciła jego uwagę podczas opowiadania. Potem ułóżcie rysunki w takiej kolejności, jak przebiegały wydarzenia. Połączcie się w grupy z osobami, które wybrały ten sam fragment historii i wspólnie zaprezentujcie w formie krótkiej etiudy swoje sceny. Po obejrzeniu w teatrze przedstawienia „Kopciuszek” powtórzcie zabawę, łącznie z prezentacją. Porównajcie rysunki i etiudy. Czy po spektaklu zwróciliście uwagę na to samo, co przed jego obejrzeniem? Która scena pojawiała się najczęściej w Waszej grupie? Jak myślicie, co ma wpływ na to, że niektóre momenty zapamiętujemy lepiej niż inne?

## Kopciuszek?

Wyobraźcie sobie, że Marsjanie dotarli na ziemię. Przed chwilą po raz pierwszy w życiu usłyszeli historię Kopciuszka. Zabawcie się w odegranie takiej sytuacji. Niech jedna osoba z pary wcieli się w postać przybysza z kosmosu, druga – eksperta, który próbuje wyjaśnić wszystkie wątpliwości. Marsjanie, Waszym zadaniem jest ciągle zadawanie pytań i poddawanie wszystkiego w wątpliwość. Zachowujcie się niczym dociekliwi reporterzy, których wszystko dziwi i którym bardzo zależy na uzyskaniu odpowiedzi. Zanim rozpoczniecie, zapoznajcie się z przykładem. Oto pytania, które mogliby zadać Marsjanie, przyglądając się innej bajce, na przykład bajce „Czerwony Kapturek”:

- Cóż to za matka, która wysyła małą dziewczynkę samą do lasu, w którym żyją wilki?
- Dlaczego matka nie poszła tam sama lub razem z córką?
- Jak Czerwony Kapturek mógł patrzeć na oczy, uszy, zęby i pazury wilka, i myśleć, że to jego babcia?
- Dlaczego nie uciekł co sił w nogach?
- Jeśli babcia była aż tak niedołężna, to dlaczego córka pozostawiła ją samą w domku na odludziu?

Jakie pytania najbardziej Was zaskoczyły? Czy pojawiły się jakieś nowe wątki lub tematy, o których nigdy wcześniej nie myśleliście, słysząc bajkę o Kopciuszku? Czy Waszym zdaniem warto jest opowiadać historie, które już wszyscy znają? Lubicie oglądać je w teatrze?

## Szafa

Pamiętacie wielką szafę ze spektaklu? Zmieniała się w pokoje siostr, scenę koncertową dla zespołu myszy czy magiczną przestrzeń wróżki narratorki. Przygotujcie swoją wersję, która pomieści wszystkich bohaterów Kopciuszka. Nie będzie potrzebny Wam żaden mebel. Wystarczą wieszaki na ubrania oraz duże arkusze szarego papieru, nożyczki, taśma klejąca i markery. Zaczynjcie od wypisania na kartce nazw postaci, które występowały w przedstawieniu i podzielcie się nimi między sobą tak, żeby każdy miał przydzieloną chociaż jedną postać (można się łączyć w pary lub grupy). Dla każdej z postaci stwórzcie z szarego papieru prosty kostium, który da się powiesić na wieszaku. Na przodzie kostiumu wielkimi literami zapiszcie imię postaci, a z tyłu trzy najważniejsze cechy charakteryzujące Waszego bohatera. W ten sposób stworzyliście postaci, które można umieścić w jednym wybranym miejscu (symbolicznej szafie) i wykorzystać do dalszej zabawy. Wymyślcie swoją grę z użyciem postaci albo wykorzystajcie wieszaki w kolejnych zabawach z mapą.

## wariacja 1

Jak w prosty sposób tworzyć nowe historie? Najlepiej spontanicznie! Spróbujcie! Na małych kartkach wypiszcie wspólnie kilkanaście pomysłów na określenie ludzi lub ich zachowań (przykładowo: jesteś bardzo miły, lubisz rośmieszać innych, chcesz kogoś przeprosić). To będą ukryte intencje Waszych bohaterów. Następnie wyznaczcie miejsce, które zamieni się w scenę. Tuż obok połówce zapisane kartki i rozpoczynjcie zabawę! Waszym zadaniem jest odgrywanie improwizowanych dialogów. Wyznaczcie miejsce akcji np. dworzec kolejowy lub korytarz szkolny lub tytuł scenki, np. „Napał na bank” lub „Uczeń w tarapatach” i zaczynajcie. Reszta to improwizacja. Miejsce akcji lub tytuł mogą narzucić też oglądający. Przed wejściem na scenę wylosujcie jedną z przygotowanych wcześniej kartek. Po cichu przeczytajcie jej treść. Będzie to podtekst, ukryta intencja lub motywacja, która kieruje Waszym zachowaniem i ma wpływ na to, co i jak mówicie. Kiedy przeciwczycie ten sposób działania, użyjcie wieszaków z postaciami z „Kopciuszka” (patrz: „Szafa”) i odegrajcie scenę spotkania dwóch wybranych bohaterów z tej bajki. Tym razem wchodząc na scenę wybijcie wieszak z postacią, czytając jej opis zamieszczony z tytu i wylosujcie podtekst. Pamiętajcie, że widownia nie zna Waszych ukrytych intencji. To tylko dodatkowa instrukcja dla osób działających na scenie. Czy sytuacje, które wymyśliście przypominały te z bajki albo ze spektaklu? Co się zmienia, kiedy odgrywając jakieś postaci, kierujemy się dodatkowo ukrytym podtekstem? Jakie podteksty mogli mieć bohaterowie spektaklu „Kopciuszek”, który widzieliście w teatrze?

## wariacja 2

Jak tworzyć nowe sytuacje, nie używając słów? Sprawdźcie! Na małych kartkach wypiszcie określenia ruchu (np. nagły, ciągły, ciężki, lekki, pionowy, poziomy, ukierunkowany, nieukierunkowany). Im więcej, tym lepiej. Następnie wyznaczcie miejsce, które zamieni się w scenę i tuż obok połówce kartki. Na scenie będą działały w jednym momencie dwie osoby, których zadaniem jest odegranie improwizowanej sceny bez słów. Miejsce akcji lub tytuł wyznacza publiczność. Przed wejściem na scenę każdy z aktorów losuje jedną z przygotowanych wcześniej kartek, po cichu czyta jej treść. Będzie to dodatkowe zadanie określające, jak porusza się postać. Posłużcie się zasadą ruch za ruch – zaczyna ją jedna osoba, wykonując określony ruch lub gest, druga osoba reaguje (odpowiada swoim ruchem) dopiero, kiedy pierwsza skończyła. Po tym jak przeciwczycie już ten sposób działania, użyjcie wieszaków z postaciami z „Kopciuszka” (patrz: „Szafa”). Tym razem wchodząc na scenę, wybijcie bohatera ze spektaklu, przeczytajcie jego opis zamieszczony z tytu kostiumu i wylosujcie określenie ruchu. Odegrajcie krótką scenę spotkania dwóch wybranych przez Was postaci z „Kopciuszka”, nie używając słów. Jakie wrażenia mieliście, oglądając te nietypowe etiudy? Czy łatwo było Wam się skupić na wykonywaniu dwóch czynności jednocześnie? Korzystałście ze sposobów poruszania się postaci, które zaobserwowaliście w spektaklu?

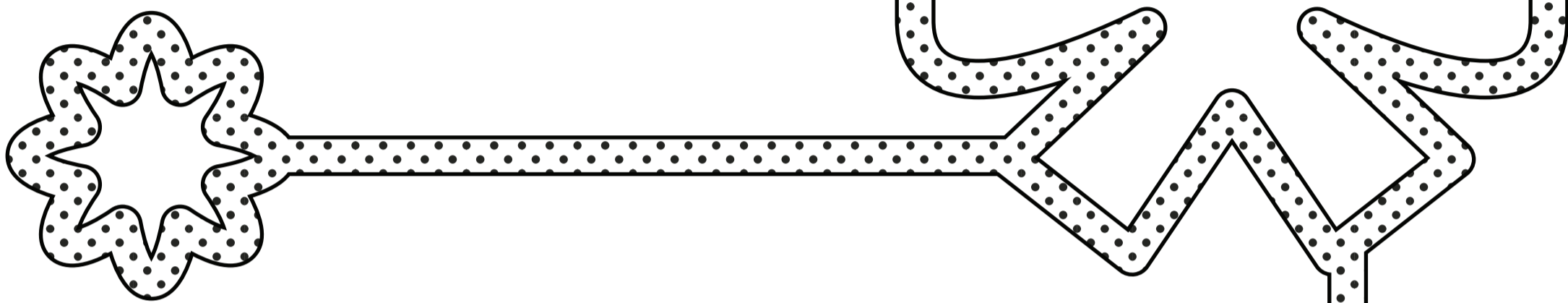
## Konstrukcja rodzina

Słyszycie słowo „rodzina”. Co się za nim dla Was kryje? Niech każdy z uczestników zabawy zapisze to w postaci pięciu najważniejszych słów – każde na oddzielnej kartce. Przygotujcie dwa identyczne zestawy. Wszystkie kartki z pierwszego zestawu zgromadźcie w jednym wybranym miejscu, przeczytajcie i pogrupujcie. Stwórzcie z nich jedną wspólną konstrukcję pt. rodzina. Podstawowym materiałem są kartki, ale instalacja nie musi znajdować się na podłodze. Możecie wykorzystać ściany, drzwi, krzesła i taśmę klejącą. Zdecydujcie, które słowa i jak chcecie wyeksponować. Jeśli działania w bardzo dużej grupie, podzielcie się na mniejsze zespoły. Na zakończenie improwizacji powstała konstrukcja. Jakie skojarzenia ze słowem rodzina pojawiły się w Waszej grupie? Które się powtarzały? Czy były takie, które Was zaskoczyły? Zachowajcie swoją instalację, a następnie przy użyciu drugiego zestawu tych samych słów zbudujcie obok drugą konstrukcję, pt. rodzina Kopciuszka. Na zakończenie porównajcie obie instalacje. Czy zauważyliście między nimi jakieś różnice? Jakież? Co Wasze dzieła mówią o rodzinie Kopciuszka?

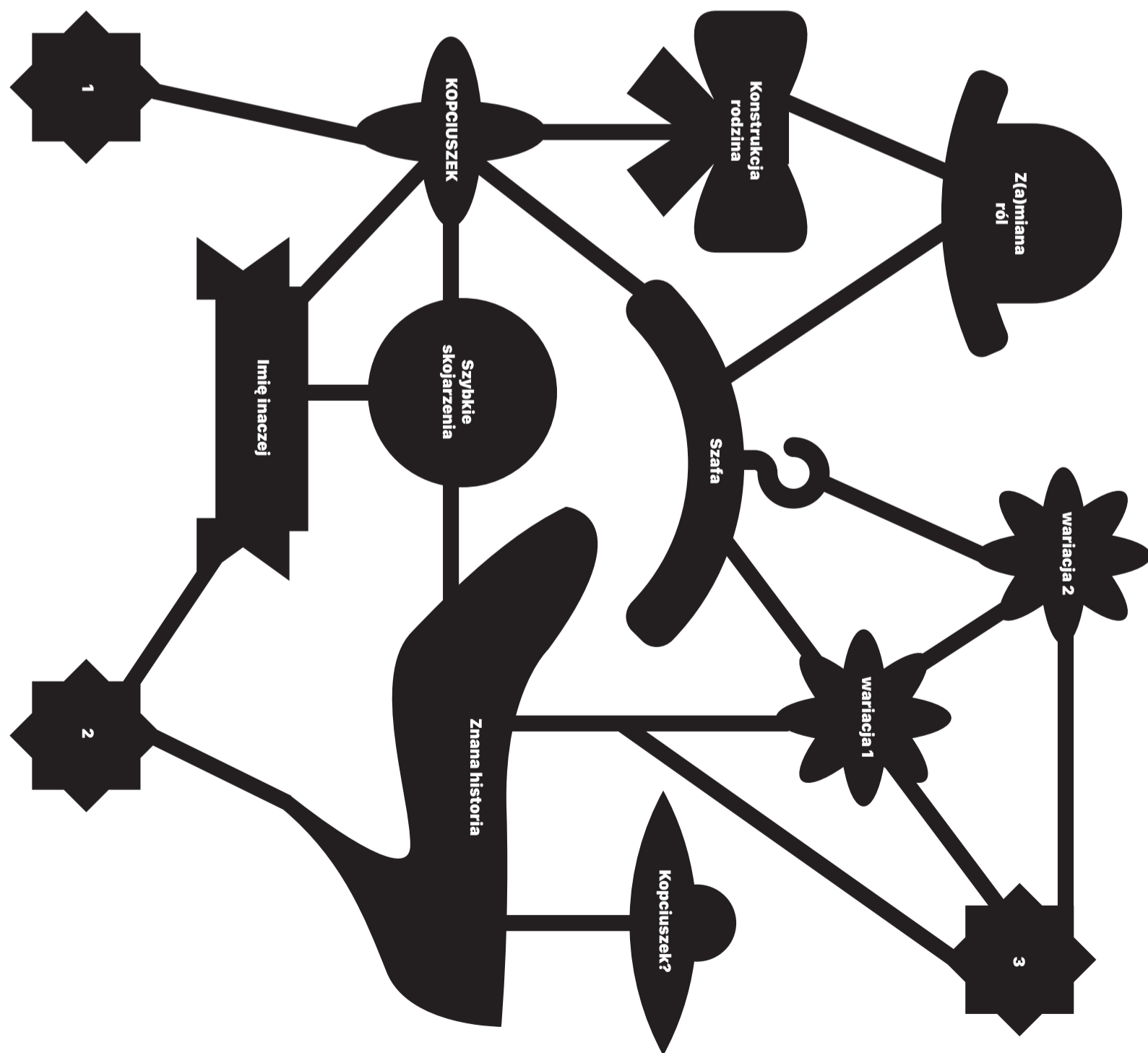
## Z(a)miana ról

W rodzinie każdy pełni jakieś funkcje. Najczęściej wiążą się one z wykonywaniem konkretnych czynności, stosowaniem określonych zasad oraz posiadaniem różnych praw i przywilejów. Oczywiście najlepiej znacie te role, które sami odgrywacie, czyli syna, córki, brata czy siostry. Ale czy nie byłoby ciekawie sprawdzić, jak to jest być rodzicem? Zróbcie pewnego dnia eksperyment. Zaprosić do niego rodziców, wypiszcie imiona wszystkich członków rodziny i przeprowadźcie losowanie. Niech każdy wybierze karteczkę z imieniem innym niż swoje. Od tego momentu spróbujcie przez cały dzień zachowywać się jak osoba, którą wylosowaliście. Czy to było łatwe zadanie? Porozmawiajcie wspólnie o tym, co zauważyliście podczas realizowania eksperymentu. Może udało Wam się dowiedzieć czegoś nowego o sobie albo o swojej rodzinie?

# CZY WIESZ, ŻE...?



Ćwiczenia i zabawy zawarte w publikacji mają swoje źródło w działaniach warsztatowych projektu „Włącz teatr”, realizowanego przez Aleksandrę Antoniak, Aleksandrę Chmielińską, Piotra Osaka, Agnieszkę Szymańską, Sebastiana Świądra, Natalię Wieciech i Ewę Wróblewską. Wykorzystane zostały sposoby i narzędzia pracy pedagogów teatru (patrz: Stowarzyszenie Pedagogów Teatru), aktorów Teatru Pinokio w Łodzi oraz pedagogów twórczości z Uniwersytetu Łódzkiego. Opracowanie merytoryczne: Dominika Szulc, koordynacja: Weronika Józwiak, projekt graficzny: Jakub Stepien.



Mapa spektaklu: **KOPCIUSZEK** — Teatr Pinokio w Łodzi

## 1)... Kopciuszek to coś więcej niż tylko (zwykła) bajka?

To najbardziej znana na świecie historia, która od momentu powstania (najprawdopodobniej w starożytności) doczekała się tysiąca wersji i interpretacji – literackich, filmowych, muzycznych. Oswajamy się z nią już od najmłodszych lat. Nic dziwnego, że często mamy konkretne wyobrażenia na temat tego, jaki powinien być (a szczególnie, jak wyglądać) Kopciuszek. Chcemy, żeby bajka spełniła nasze oczekiwania i dobro zwyciężyło, np. znęcające się rodzeństwo musi zostać ukarane, a piękna i biedna dziewczyna musi doczekać się swojego księcia itd. A gdyby tak Kopciuszek się zbuntował i nie chciał już więcej występować w swojej bajce? Gdyby powiedział, że ma dość roli służącej, gorszej siostry i bezradnej dziewczyny, która ma poślubić zupełnie nieznanego księcia? Taką sytuację opisali w swoim opowiadaniu współcześni pisarze – Agnieszka Piksa i Sławomir Shuty. Jeśli chcecie się dowiedzieć, co wywołał bunt Kopciuszka w świecie bajek przeczytajcie „Kopciuszek idzie na wojnę, czyli historia kołem się toczy”.

## 2)... istnieje nieskończona liczba sposobów na opowiedzenie tej samej historii?

Próby wymyślenia aż 99 podjętą się francuskich pisarz Raymond Queneau w swojej książce „Ćwiczenia stylistyczne”. Jedną, całkiem zwyczajną sytuację w autobusie przedstawił, m.in.: filozoficznie, policyjnie, bezsilnie czy wędchowo. Podobny eksperyment zastosowała Dorota Kassjanowicz w książce

„30 znikających trampolin”. Oczywiście na ogół artyści wybierają jeden styl do przekazania swoich myśli lub celowo mieszają kilka sposobów prezentacji treści. Mówimy wtedy o wyborze formy dzieła. Jaką formę nadali swojemu spektaklowi twórcy „Kopciuszka”? Jakich sposobów użyli, jak byście je nazwali?

## 3)... podejmowanie decyzji w sztuce to prawdziwa sztuka?

Najlepiej wiedzą o tym twórcy teatralni, a szczególnie reżyser jako osoba, która w pracy nad spektaklem dokonuje pierwszych i ostatecznych wyborów. Zastanawia się nie tylko nad tym, co chce wystawić, ale też dlaczego. Nawet, jeśli wybiera znaną historię (tak jak ta o Kopciuszku), często przepisuje ją według własnego pomysłu (np. zmienia jej sens, skraca, usuwa lub dodaje wydarzenia czy bohaterów). Czasem pomaga mu w tym dramaturg, czyli osoba, która bardzo dobrze zna zasady opowiadania historii i odpowiedniego budowania napięcia. Ale poza tekstem w teatrze ważny jest też wybór sposobu pracy i twórców odpowiedzialnych za scenografię, muzykę czy kostiumy. Dodatkowo w trakcie prób i improwizacji może pojawić się wiele nowych pomysłów, które okażą się na tyle ciekawe, że warto będzie włączyć je do spektaklu. O tym, czy należy to zrobić i w jaki sposób, też decyduje reżyser. Z tak wielu różnych kawałków trzeba zbudować jedno spójne przedstawienie, które będzie się podobało widzom. Nie lada wyzwanie, prawda?

# KOPCIUSZEK

**Tekst: Wilhelm i Jakub Grimm — Tłumaczenie: Cecylia Niewiadomska — Adaptacja: Jonasz Pinok**  
**Reżyseria: Konrad Dworakowski — Scenografia: Klaudia Gaugier — Muzyka: Piotr Nazaruk**  
**Obsada: Danuta Kołaczek, Żaneta Małkowska, Hanna Matusiak, Natalia Wieciech, Ewa Wróblewska, Łukasz Batko, Łukasz Bzura, Mariusz Olbiński**  
**Wykonanie muzyki: Paweł Jabłoński (akordeon), Artur Modrzejewski (klarnet), Michał Nowak (kontrabas), Tomasz Wiktorowicz (gitara)**

PREMIERA: 23 LUTEGO 2013 ROKU

## TEATR PINOKIO W ŁODZI

ul. Kopernika 16, 90-503 Łódź  
tel. 42 636 66 90, pinokio@teatrpinkio.pl  
www.teatrpinkio.pl

